

obi x bryan, maska

[obi]

Naturalnie przystrojony do ludzi jak dawniej,
Rozpoznaje ich po twarzy, chociaż chodzą w masce.

[bryan]

Ukrywałem i będę ukrywał całą prawdę,
Majątek przewijam i przewijał będę zawsze.

[obi]

Stary weź zobacz te show, show, starania poszły na GoPro,
A teraz robimy to ciągle i widzisz jak wyszło nam to mocno.

[bryan]

Kaptury na głowę, przybieramy fazę nocną,
Kiedy napadam na bank to robię, to drogą prostą.

[obi]

Portal do rzeczywistości, nether dawno mi się znudził,
Wracam późno, mamy wszystko, jednak nie chciałem się budzić,
Jak ostudzić atmosferę, kiedy tłum napiera bramę,
Scena skacze, a my w maskach znikamy jak fantom ale,
Chciałbym uczcić znowu TETRIS, ale nie wiemy kiedy miną czas,
Puściliśmy z dymem wszystko, a ja nadal gonię hajs,
Kiedy nie mamy wyjścia już, kiedy ziomale odpalą - kurz,
Jeśli znajdę drzwi, zostaję tam gdzie powstanie mój grób.

[obi]

Naturalnie przystrojony do ludzi jak dawniej,
Rozpoznaje ich po twarzy, chociaż chodzą w masce.

[bryan]

Ukrywałem i będę ukrywał całą prawdę,
Majątek przewijam i przewijał będę zawsze.

[obi]

Stary weź zobacz te show, show, starania poszły na GoPro,
A teraz robimy to ciągle i widzisz jak wyszło nam to mocno.

[bryan]

Kaptury na głowę, przybieramy fazę nocną,
Kiedy napadam na bank to robię, to drogą prostą.

[bryan]

Anonimowe sms'y od anonimowych ludzi,
Oni z czego płaczą, kiedy sen z ulicy znowu budzi,
Karty wyłożone na stół, Joker,
Zmieniony mam nastrój, zakładamy znowu maskę,
Prawdę kiedy z nieba spada śnieg,
Parę namysłów, dziary na pysku,
Kary za ściany, plakatów na dymku,
Damy na wartach, dom na kartach,
Nie pytaj mnie o mój fejs.

[obi]

Naturalnie przystrojony do ludzi jak dawniej,
Rozpoznaje ich po twarzy, chociaż chodzą w masce.

[bryan]

Ukrywałem i będę ukrywał całą prawdę,
Majątek przewijam i przewijał będę zawsze.

[obi]

Stary weź zobacz te show, show, starania poszły na GoPro,
A teraz robimy to ciągle i widzisz jak wyszło nam to mocno.

[bryan]
Kaptury na głowę, przybieramy fazę nocną,
Kiedy napadam na bank to robię, to drogą prostą.